

ZRANIONE DUSZE: CEIJA STOJKA

E.1

1920
1921
1922
1923
1924
1925
1926
1927
1928
1929
1930
1931
1932
1933
1934
1935
1936
1937
1938
1939
1940
1941
1942
1943
1944
1945
1946
1947
1948
1949
1950
1951
1952
1953
1954
1955
1956
1957
1958
1959
1960
1961



„Kiedy wyszliśmy, byliśmy chorzy, całkiem chorzy! Nasze serca były zranione; nasze głowy, nasze dusze były chore ... Ci wszyscy ludzie nadawali się do leczenia. Nie powinni mieć dzieci przez pięć, sześć lat – ci nieliczni, którzy wyszli, którzy ciągle tam byli – dopóki nie będą wystarczająco silni, dopóki nie wróci im zdrowie i będą mogli znów się śmiać widząc, że świat nie jest taki zły ... No i strach, zawsze strach. Dzieci dorastają wraz nim. To dlatego ciągle oglądają się za siebie chodząc po ulicach. Rozumiecie? Oglądają się za siebie. Tylko ktoś, kto się boi, ogląda się za siebie! Ktoś, kto wyszedł z obozu chory, którego głowa cierpi, a dusza krwawi z powodu ojca, siostry, brata, którzy nigdy nie wyszli, może jedynie mieć takie dzieci, których dusze są tak samo ranne. Przychodzą na ten świat i widzisz jakie są słodkie, jakie piękne. Dbasz o nie, troszczysz się, całujesz i kochasz. Potem dorastają. Ale strach, który był w tobie, przepływa w dzieci razem z mlekiem matki”.

Czy wiesz, że

... książka Ceiji Stojki „Żyjemy w ukryciu”, która ukazała się w 1988 roku była jedną z pierwszych książek opowiadających tragiczny los Sinti i Romów w czasie Holokaustu z perspektywy ocalałych?

Zadanie do wykonania

Wybierz zdanie z tekstu Ceiji Stojki, które najbardziej Cię porusza. Przedyskutuj je w małych grupach.

Fotografia

Ceija Stojka (1933-2013), ocalała z Auschwitz, ze swoją córką Silvią w 1953 r. Centrum Dokumentacyjne Austriackich Romów, Wiedeń, Austria.